



You have downloaded a document from  
**RE-BUŚ**  
repository of the University of Silesia in Katowice

**Title:** Migracje i ich konsekwencje

**Author:** Wioletta Hajduk-Gawron, Magdalena Ochwat

**Citation style:** Hajduk-Gawron Wioletta, Ochwat Magdalena. (2019).  
Migracje i ich konsekwencje. "Postscriptum Polonistyczne" Nr 2 (2019),  
s. 9-14. DOI: 10.31261/PS\_P.2019.24.01



Uznanie autorstwa - Na tych samych warunkach - Licencja ta pozwala na kopiowanie, zmienianie, rozprowadzanie, przedstawianie i wykonywanie utworu tak długo, jak tylko na utwory zależne będzie udzielana taka sama licencja.



UNIwersYTET ŚLĄSKI  
W KATOWICACH




Biblioteka  
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki  
i Szkolnictwa Wyższego



WIOLETTA HAJDUK-GAWRON

 <https://orcid.org/0000-0001-6978-127X>

Hankuk University of Foreign Studies  
Seul

MAGDALENA OCHWAT

 <https://orcid.org/0000-0002-0178-165X>

Uniwersytet Śląski  
Katowice

## Migracje i ich konsekwencje. Prescriptum

W czasie gdy Parlament Europejski odrzucił rezolucję zobowiązującą kraje Unii Europejskiej do sprawniejszego poszukiwania i ratowania uchodźców oraz imigrantów na Morzu Śródziemnym, autorzy tekstów zebranych w niniejszym numerze „Postscriptum Polonistyczne” podjęli refleksję nad migracjami i ich konsekwencjami. Zagadnienie to jest niezwykle ważne i aktualne zarówno w Polsce, jak i poza jej granicami, a jego znaczenie ciągle rośnie.

Migracje nie są w historii niczym nowym – ludzkość przemieszczała się od zawsze. Migrowali także Polacy. Wystarczy wspomnieć chociażby I wojnę światową i bieżenieństwo w głąb Rosji, okres Wielkiej Emigracji, opuszczanie kraju w czasie II wojny światowej i po niej, ucieczki obywateli PRL na Zachód, masowe wyjazdy do Wielkiej Brytanii po 2004 roku. Warto zaakcentować również fakt, iż na chlubnych kartach naszej historii zapisano także przyjmowanie imigrantów. Na przełomie lat 40. i 50. XX wieku do Polski dotarło około 14 tysięcy greckich i macedońskich uchodźców – ofiar wojny domowej, w latach 1953–1957 w Polsce wychowywało się blisko 1 200 sierot z Korei Północnej, a dziś gościmy imigrantów zza wschodniej granicy.

Na przestrzeni wieków zmieniała się dynamika migracji, a obecnie, w drugiej dekadzie XXI wieku, można zaobserwować szybkie tempo wzrostu tego

zjawiska. Mają na nie wpływ toczące się na świecie wojny domowe (np. w Syrii czy Jemenie), akty ludobójstwa (np. na Rohingyach), zamieszki (np. w Iraku), a także działalność religijnych grup ekstremistycznych, takich jak Boko Haram w Nigerii czy al-Shabaab w Somalii. Jednocześnie masowe przesiedlenia w poszukiwaniu przestrzeni do życia w nieodległej przyszłości spowodują kryzys klimatyczny. Przyczynią się do tego: podnoszenie się wód i oceanów, znikanie państw wyspiarskich, rozległe i długotrwałe susze przeplatane powodziąmi. O wymienionych anomaliach pisała niedawno niemiecka fizyczka, Friederike Otto, w książce z 2019 roku pt. *Wściekła pogoda. Jak mszczą się zmiany klimatu, kiedy są ignorowane*.

Kluczowe dla wspomnianej intensywności migracji jest również przemieszczanie się bez przymusu ochrony życia, głównie ze względu na proces globalizacji – rozwiniętą mobilność międzynarodową, rozwój technologii, sytuację polityczną i ekonomiczną. Podróże czy nomadyczny styl życia to zatem znak czasów. Dzisiejsze istnienie odbywa się w ruchu, który jest nieodzownym elementem ludzkiej natury i kultury. Idea nomadycznej wspólczesności została trafnie uchwycona w tekstach najwybitniejszego polskiego reportera, Ryszarda Kapuścińskiego, oraz w prozie noblistki, Olgi Tokarczuk. Mamy tu na myśli powieść *Biegunki*, która zabiera czytelników w niezwykłą podróż poza utartymi szlakami, przez różne miejsca i czasy. Jedna z badaczek o dynamice świata w twórczości wymienionych autorów, gdzie najważniejszym efektem jest spotkanie z drugim, pisze w sposób następujący:

Wspólne cechy myślenia globalnego o świecie przejawiają się poprzez to, że ci oboje twórcy przyjmują dynamizm świata jako miejsce spotkań ludzi z różnych krajów, narodów i kultur i to właśnie nieustanne spotkanie się (stawanie się) jest główną cechą charakterystyczną współczesnego świata (Grigorova 2010, 43).

Owo „spotkanie ludzi z różnych kultur” może być obarczone zarówno pozytywnymi, jak i negatywnymi konsekwencjami. Jedną z nich jest akulturacja, czyli długotrwały proces wiążący się z kilkoma strategiami przystosowawczymi do życia w nowym środowisku, w którym wspólnie funkcjonują różne grupy, również te etniczne. Za główne strategie akulturacyjne uważa się integrację, asymilację, ale również separację i marginalizację. To, która z nich okaże się dominująca w procesie adaptacji osoby z doświadczeniem migracji, zależy od wielu czynników osobowościowych, psychologicznych, społecznych, a nawet politycznych, czyli regulacji prawnych stosowanych

wobec osób migrujących. Pełna adaptacja międzykulturowa i zgodne współistnienie łączy się bezpośrednio z umiejętnością efektywnej komunikacji między przedstawicielami różnych kultur i zakłada zdolność człowieka do zredukowania niepewności i niepokoju. Oznacza to otwarcie środowiska przyjmującego na różnorodność, uwzględnianie potrzeb przybyszy oraz gotowość osób przyjmowanych do poszanowania zasad panujących w nowym miejscu osiedlenia. Tylko taka inkluzyjna postawa prowadzi do integracji. Rację ma jedna z najbardziej wpływowych myślicielek współczesnych – Martha C. Nussbaum, która w książce pt. *Nowa nietolerancja religijna. Przechylniejszy politykę strachu w niespokojnych czasach* proponuje w różnorodnych społeczeństwach postawę „wzajemnego dostosowania”. Polega ona na budowaniu wspólnoty opartej w swoje istocie na szacunku dla drugiego człowieka. Nussbaum nazywa ją „wzajemną akomodacją”. Za najlepsze rozwiązanie uznaje kulturowe dostosowywanie się „gospodarzy” i „gości”, tak aby na co dzień wypracować *modus vivendi*.

Z tych choćby powodów tematyka migracji jest niezwykle różnorodna i rozwojowa, ważna w każdym aspekcie i podejmowana przez wielu badaczy – nie tylko socjologów, politologów, ale również glottodydaktyków, literaturoznawców, językoznawców, kulturoznawców czy filozofów. Zjawisko to zostawia swój ślad w wielu dziedzinach życia i nauki. Ślad ten przejawia się w spotkaniu, dialogu, zderzeniu się kultur, byciu z Innym. Wokół takich właśnie kręgów tematycznych badacze z krajowych oraz zagranicznych uczelni prowadzą swój namysł w drugim tegorocznym numerze „Postscriptum Polonistycznego”.

Prezentowana publikacja składa się z trzech części oraz zamykających tom wariów i sprawozdania. W tematykę wprowadza tekst Tadeusza Sławka dotyczący kultury gościnności. Autor odczytuje *Odyseję* jako lekcję „przychylności”, której deficyt boleśnie dotknął nas we współczesnej Europie.

W pierwszej części pt. *Spotkania – rozpoznania – dialog* badacze dostarczają literackich i kulturowych przykładów migracji ze szczególnym uwzględnieniem uchodźstwa. Egzemplifikacje te są zarówno współczesne, pochodzą z najnowszej literatury dla dzieci i młodzieży, z reportaży, zostały uchwycone w *reality show*, w filmach, jak i w dawniejszych tekstach. Małgorzata Wójcik-Dudek w artykule *Homo migrans. Miejsce literatury dla dzieci i młodzieży w edukacji empatii* prezentuje wielość sposobów funkcjonowania zagadnienia migracji w najnowszej polskiej literaturze dla dzieci i młodzieży. Magdalena Ochwat w kolejnym tekście, *Klimat – konflikty – migracje. Scenariusze przyszłości*, podjęła, na podstawie literatury *non-fiction*, temat uchodźców, którzy ze względu na

zmiany klimatyczne muszą opuszczać swoje domy i szukać nowego skrawka ziemi. O prawach człowieka w oparciu o reportaż pt. *Miasto cierni. Największy obóz dla uchodźców* pisze z kolei Krzysztof Koc, który zastanawia się nad tym, jak wśród polskiej młodzieży kształtować postawę humanistyczną wobec ludzi pochodzących z innej kultury, w dodatku zmuszonych do opuszczenia swoich domów. W artykule pt. „*Okręt ludzi szczęśliwych...*” – czyli o pielgrzymowaniu i migracji w relacji podróżnej Hanny Mortkowicz Bernadeta Niesporek-Szamburska, podejmując dialog ze współczesnymi reportażami, przekonuje, że analizowana książka może z powodzeniem być lekturą wykorzystywaną we współczesnej edukacji międzykulturowej. Dwa ostatnie prezentowane w rozdziale teksty dotyczą telewizji i filmu. I tak Piotr Jakubowski krytycznie analizuje serial dokumentalny *Wracajcie, skąd przyszliście*, wyemitowany przez komercyjną stację telewizyjną w grudniu 2018 roku, a Kris van Heuckelom w artykule *W Holandii stoi dom. Przedstawienie polskich imigrantów we współczesnym kinie holenderskim* poddaje oglądowi postawy polskich imigrantów wykreowane w wybranych filmach holenderskich. Wyjeżdżający z ojczyzny Polacy w omawianych ekranizacjach widziani są, z jednej strony, jako zagrożenie wobec tradycyjnego holenderskiego ideału swojskości, z drugiej strony – przybysze z Polski stają się panaceum na bolączki holenderskiego domu i rodziny.

W części drugiej pt. *Pogranicza kulturowe* Piotr Garncarek w tekście *Białoruskie i ukraińskie identyfikacje kultury polskiej* omawia obrazy polskości widziane oczyma naszych najbliższych sąsiadów, przedstawiając wyniki badań ankietowych. Grażyna Zarzycka w artykule *Mechanizmy interkulturowych zdarzeń komunikacyjnych, w których dochodzi do zagrożenia twarzy*, omawiając koncepcje „twarzy”, a także wykorzystując aparaturę pojęciową oraz metodologię badań amerykańskich etnografów komunikacji, przedstawia wycinek swoich badań nad zakłóceniami w komunikacji interkulturowej z udziałem studentów zagranicznych uczących się języka polskiego. Niejednoznaczności pojęcia *Polonia* swój tekst zatytułowany *Język polonijny czy języki polonijne?* poświęca Ewa Lipińska. Badaczka porusza kwestie języka standardowego i języka polonijnego. Udowadnia przy tym, że język polonijny występuje tylko na określonych terytoriach i służy do komunikacji określonych grup Polaków. Jako przykład obszaru wielokulturowego posłużył w artykule Olgi Pavliuk *Mozaika etniczna Ukrainy południowo-wschodniej – wzmianka historyczna i stan obecny na przykładzie Zaporoskiego Przystańca* znajdujący się na terenie Ukrainy obwód zaporoski. Autorka na podstawie zgromadzonego materiału (wywiadów) wykazuje wpływ procesów migracyjnych na formowanie tożsamości

jednostki, zwłaszcza tożsamości polskiej. Zamykający część drugą tekst Michała Hanczakowskiego *Czescy emigranci i ich wpływ na polską kulturę przełomu XVI i XVII wieku na przykładzie rodziny Rybińskich i Jana Łasickiego* pokazuje, jak obecność czeskich emigrantów wpływała na polski system genologiczny tamtych czasów.

Polska, będąca dotychczas krajem przede wszystkim obywateli emigrujących, coraz częściej występuje w roli kraju przyjmującego. Napływ emigrantów na obszary państwa polskiego nakazuje na nowo zweryfikować kulturę przyjęcia, gościnności i empatii, zaprzestania patrzenia na świat z perspektywy jedynie własnego położenia (nie tylko geograficznego), uświadamia nam rolę edukacji humanistycznej oraz – w węższym ujęciu – glottodydaktyki polonistycznej. Przemyslenia dotyczące roli języka i kultury jako narzędzia wspomagającego adaptację w nowym środowisku (geograficznym, językowym i kulturowym) zawiera część trzecia pt. *Doświadczenia transkulturowości w edukacji*. Irena Chawrińska w artykule *Transmedialność jako transkulturowe doświadczenie uczenia* doszukuje się źródeł inspiracji dla tradycyjnej polonistyki w klasie zróżnicowanej kulturowo i językowo. Płynne poruszanie się w sferze linguakultury, czyli rozszyfrowywanie kodów kultury ukrytych w języku, przez zewnętrznych językowo i kulturowo użytkowników języka, umożliwia swobodną komunikację oraz poczucie więzi ze środowiskiem przyjmującym. Pisz o tym – z perspektywy glottodydaktyki polonistycznej – Wioletta Hajduk-Gawron w tekście zatytułowanym *Sfera linguakultury jako niezbędny element integracji*. Z kolei Agnieszka Tambor w artykule *Film jako narzędzie pomocnicze w procesie adaptacji migrantów – imigrantów i uchodźców* omawia kryteria, które powinny być brane pod uwagę przy doborze filmów przeznaczonych dla imigrantów i uchodźców.

W części *Varia* pomieszczono charakterystykę najnowszego *Wielkiego słownika języka polskiego PAN* napisaną przez Annę Seretny. Artykuł *Cudzoziemcy w świecie słów, czyli Wielki słownik języka polskiego PAN w perspektywie glottodydaktycznej* zachęca do korzystania z zasobów tej publikacji nie tylko rodzimych użytkowników języka, ale również uczących się polszczyzny cudzoziemców. Drugi tekst w tej części to *Słowniec jako wieczny student i nie tylko – nycinek z polsko-słoweńskich badań ankietowych* autorstwa Marii Wtorkowskiej i Marii Waclawek. Stanowi on opracowanie materiału z badań rekonstruujących językowo-kulturowy obraz Polaka i Słoweńca.

Rozprawy zamyka przygotowane przez Agnieszkę Tambor sprawozdanie z działań podjętych w celu integracji obywateli tzw. państw trzecich mieszkających i pracujących na terenie województwa śląskiego przez Urząd Woje-

wódzki w Katowicach oraz Uniwersytet Śląski. Opis prowadzonego projektu jest niezwykle ważny w kontekście zagadnień oddawanego do Państwa rąk numeru czasopisma, stanowi bowiem potwierdzenie zmian, jakie niesie ze sobą zjawisko migracji nie tylko dla osób przybywających, ale także dla środowisk przyjmujących.

Podjęmowana w numerze tematyka ma na celu przyjrzenie się zjawisku migracji, z uwzględnieniem różnych feerii jego barw. Jedną z nich jest trud drogi, narażanie się na niebezpieczeństwo i ocenę przez Innych, przelamywanie barier kulturowych i językowych. Odmiennym odcieniem natomiast może stać się radość z poznawania oraz odkrywania Innego i nowego. Mamy nadzieję, iż zebrane teksty wpisują się w ten właśnie kierunek – wzbogacający spotkaniem z innością.

*Zapraszamy do lektury!*

#### Literatura

Grigorova M., 2010, *Mapa i ruch, czyli dialog nomadów i „taniec z mapami” na przykładzie książki Bieguni Olgi Tokarczuk w odniesieniu do twórczości Ryszarda Kapuścińskiego*, w: Cudak R red., *Literatura polska w świecie. Obecności*, t. III, Katowice, s. 43.